

Matka Boża Pocieszenia

W modlitwie litanii loretańskiej do Najświętszej Maryi Panny wzywamy Jej wstawiennictwa jako Wspomożycielki Wiernych i Pocieszycielki Strapionych. Jak Ksiądz Bosko szukamy u Niej pomocy w trudnościach, które przeżywa świat, Kościół i każdy wierzący. Założyciel Stowarzyszenia Maryi Wspomożycielki Wiernych od dziecięcych lat wzrastał w nabożeństwie do Matki Bożej Pocieszenia, aby w późniejszych latach stać się piewcą kultu Wspomożycielki Wiernych. Kierunek takiej drodze nadało wewnętrzne przekonanie, wiara i ufność w to, że Maryja Pociesza i Wspomaga.

Na salezjańskiej mapie Sanktuariów Maryjnych w Polsce znajduje się Czerwińsk nad Wisłą, gdzie od kilku wieków wierni klękają przed łaskami słynącym wizerunkiem Maryi i przyzywają Jej imienia jako Matki Bożej Pocieszenia. Choć Salezjanie Ksiądz Bosko są w tym miejscu od 1923 roku, to historia opactwa czerwińskiego sięga XII wieku. Romańska bazylika to jedna z najstarszych i najlepiej zachowanych świątyń z tamtego okresu w Polsce. W 1124 roku, za panowania Bolesława Krzywoustego, biskup płocki Aleksander został fundatorem kościoła pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny. Świątynia była budowana w latach 1129 - 1155, w tym czasie osiedlają się także Kanonicy Regularni, którzy przez kolejne wieki byli gospodarzami czerwińskiego opactwa. Kościół w Czerwińsku nad Wisłą to cichy świadek ważnych wydarzeń w historii naszej Ojczyzny, jak choćby przeprawy wojsk polskich przez Wisłę pod wodzą króla Władysława Jagiełły w 1410 roku. W 1593 roku do Czerwińska przybył król Zygmunt III Waza z okazji mianowania opatem czerwińskim kardynała Andrzeja Batorego, bratanka Stefana. Tu w 1647 roku modlił się także król Władysław IV. Opactwo czerwińskie kilkakrotnie nawiedzał także król Jan Kazimierz w latach 1648 - 1651. W 1819 roku na skutek kasaty zakonu opactwo czerwińskie opuszczają Kanonicy Regularni, a osiedlają się Siostry Norbertanki, które są do 1902 roku, kiedy kościół zostaje oddany diecezji płockiej. W 1923 roku do Czerwińska nad Wisłą przybywają Salezjanie Ksiądz Bosko i rok później otwierają tu zakonny nowicjat. 10 lipca 1967 roku Stolica Apostolska podnosi kościół pod wezwaniem Zwiastowania NMP w Czerwińsku nad Wisłą do godności Bazyliki Mniejszej.

Ogromną duchową wartością tego miejsca jest łaskami słynący wizerunek Pani Czerwińskiej namalowany w 1612 roku przez Łukasza z Łowicza na zlecenie Kanoników Regularnych, ówczesnych gospodarzy kościoła i klasztoru. Wzorem dla czerwińskiego płótna stał się obraz Matki Bożej *Salus Populi Romani* z bazyliki Santa Maria Maggiore w Rzymie.

Czerwińska Madonna ukazana w błękitnym płaszczu obwiedzionym złotem i purpurowej sukni, na lewej ręce trzyma Dzieciątka Jezus z księgą Ewangelii. Krzyż nad Jej czołem oznacza, że jest Matką Zbawiciela a złota gwiazda na ramieniu przypomina o Jej dziewiczym macierzyństwie. Układ palców prawej dłoni Maryi wskazuje na dwie natury Chrystusa, boską i ludzką. Pierścień na palcu jest znakiem wybrania przez Boga na swoją Oblubienicę. W lewej dłoni Matka Pana trzyma białą chustę - mapę, starożytny symbol władzy monarszej. Nad głową Królowej Nieba i Ziemi dwaj aniołowie podtrzymują koronę. Gdy na czerwińskim obrazie insygnium mappy zastąpiło królewskie berło, wówczas wierni

postrzegali chustę w dłoniach Maryi jako symbol opieki i pocieszenia. Chusta, którą Matka ociera łzy cierpiących i strapionych. Symbol Pani Pocieszenia.

W 1686 roku wizerunek Czerwińskiej Pani został przyozdobiony srebrną szatą, która do dziś stanowi jeden z najcenniejszych dziękczynnych darów. W dowód wdzięczności za macierzyńską opiekę i nieustanne pocieszanie strapionych, 6 września 1970 roku Kardynał Stefan Wyszyński Prymas Polski, nałożył na skronie Jezusa i Maryi papieskie korony. W pierwszą rocznicę tego wydarzenia, dokładnie 12 września 1971 roku na Jasnej Górze Czerwińskiej pośród rzeszy wiernych modlił się Kardynał Karol Wojtyła Metropolita Krakowski, w kilka lat później papież Jan Paweł II. Od tamtych wydarzeń minęło już pięćdziesiąt lat. Zmienił się ustrój polityczny w naszej Ojczyźnie, przemijały kolejne pokolenia, zmieniali się zwierzchnicy Kościoła. Jedno trwa niezmiennie. Do Matki Bożej Pocieszenia w Czerwińsku nad Wisłą wciąż przybywają wierni; kobiety i mężczyźni, młodzi i starcy, duchowni i świeccy, chorzy i zdrowi, wierzący i poszukujący na drodze wiary. Przybywają, aby zgiąć kolana przed Matką, zapatrzeć się w Jej oblicze i w ciszy serca powiedzieć: *Matko Pocieszenia, módl się za nami!*

Szczegółowe informacje na temat Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Czerwińsku nad Wisłą można znaleźć na stronie: www.czerwinsk.salezjanie.pl.